

Paweł Filipczak

"Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800-1998). T. 1-2", Waldemar Ceran, Łódź 2001 : [recenzja]

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 4, 245-249

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mówić, że magister militum to „marszałek” (s. 39). Taka modernizacja może wprowadzić w błąd czytelnika mniej obeznanego z rzymską hierarchią wojskową. Jeśli już mowa o wojsku to szkoda, że autor sięga często do starej już pracy Roberta Grosse, *Römische Militärgeschichte von Gallienus bis zum Beginn der byzantinischen Themenverfassung*, Berlin 1920, a pomija nowsze opracowania, np. *L'armée romaine et les Barbares du IIIe au VIIe siècle* (= Mémoires publiées par l'Association Française d'Archéologie Mérovingienne, V), Condé-sur Noireau 1993; P. Southern, K. R. Dixon, *The Late Roman Army*, New Haven-London 1996 i in. W tym miejscu, w którym autor wspomina o poparciu, jakiego Stylichon udzielił Janowi Chryzostomowi, patriarsze Konstantynopola i jego stronnikom, jednocześnie wyjaśnia, że w tym właśnie czasie „toczył się ostry spór między patriarchą stolicy a cesarzową Eudoksją” (s. 365). Jest to poważne uproszczenie, albowiem Jan Chryzostom nie tyle *spierał się* z cesarzową, co ją i damy jej dworu karmił za niemoralne prowadzenie się; obok cesarzowej miał jeszcze poważniejszych wrogów w mnichach i znacznej części duchowieństwa, którym naraził się swoim rygoryzmem moralnym i dążeniem do ich zdyscyplinowania, a którzy znaleźli w Teofilu, patriarsze Aleksandrii, nieprzejednanym wrogu Jana Chryzostoma, niezwykle skutecznego sojusznika.

Moje uwagi, czy sugestie mają charakter – jak łatwo się zorientować – trzeciorzędny i można by je pominąć milczeniem, albowiem dla generalnej oceny tej pracy nie mają żadnego znaczenia. A ta ocena musi być bardzo wysoka. Jest to bowiem poważne studium naukowe, które wzbogaca naszą wiedzę o dziejach późnego antyku i to na tyle, że niechybnie znajdzie trwałe miejsce w nauce nie tylko polskiej, ale i światowej. Jest to również dzieło naukowe napisane takim językiem i stylem, że przyciągnie nie tylko specjalistów ale i szerokie grono czytelników. Na to zresztą autor liczy i jestem pewny, że się nie przeliczy.

Waldemar Ceran

Waldemar Ceran, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800-1998)*, (Byzantina Lodziensia VI), Łódź; Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2001, t. 1, ss. 400; t. 2, ss. 401-786.

Praca profesora Waldemara Cerana jest szóstą publikacją w ramach monograficznej serii *Byzantina Lodziensia*. Od 1996 roku na łamach tej serii publikowane są rozprawy i artykuły naukowe dotyczące historii i kultury Cesarstwa Bizantyńskiego. Tym razem otrzymaliśmy dzieło monumentalne; dwa tomy, prezentujące historię badań bizantynologicznych na świecie i w Polsce oraz zawierające bibliografię bizantynologii polskiej z lat 1800-1998. Badania nad polską bibliografią dziejów Bizancjum wymagały określenia cezur chronologicznych istnienia tego państwa. Pamiętajmy, że powstało ono na drodze wielowiekowej ewolucji, stąd też wskazanie zwłaszcza daty rozpoczynającej historię Bizancjum sprawia kłopot. Również określenie zakresu tematycznego bizantynologii nie jest rzeczą prostą, a wynika to z charakteru Cesarstwa Bizantyńskiego, którego powiązania i wpływy sięgały daleko poza jego granice.

Ceran za początek dziejów Bizancjum uważa rok 324, kiedy to cesarz Konstantyn podjął decyzję o założeniu nowego centrum politycznego w Byzantion nad Bosforem. Z czasem miasto stało się stolicą całego cesarstwa i jednym z największych ośrodków kulturalnych i gospodarczych świata. Konstantyn przyspieszył proces centralizacji i biurokratyzacji państwa; cechy te stanowiły później o charakterze Bizancjum. W 325 roku ten sam cesarz zwołał I Sobór Powszechny do Nicei. Oznaczało to, że „chrześcijaństwo stało się oficjalną ideologią cesarstwa, że państwo i Kościół zaczynają żyć w ścisłej symbiozie” (s. 5-6). W roku 335 Euzebiusz z Cezarei stworzył chrześcijańską koncepcję cesarza, namiestnika Bożego na ziemi, opiekuna państwa i Kościoła. Koncepcja taka utrzymała się do końca historii Bizancjum, do 29 maja 1453 roku, kiedy to Konstantynopol został zdobyty przez Turków, a państwo bizantyńskie przestało istnieć. Fundamenty Cesarstwa Bizantyńskiego powstają więc od 324 roku, dlatego zakres chronologiczny pracy Cerana obejmuje dzieje Bizancjum w latach 324-1453. Natomiast do bizantynologii Autor zaliczył „... te publikacje, które ujmują zagadnienie z punktu widzenia Bizancjum, jego interesów i jego oddziaływania. I tak dla przykładu Apostołowie Słowian, Cyryl i Metody, będą znajdowali się w sferze moich zainteresowań dopóty, dopóki żyli i działali na terenie Bizancjum, a także wtedy gdy ich misja była misją bizantyńską, a ich działalność przenosiła na słowiański grunt bizantyńskie wzorce” (s. 57). Tak sformułowane kryterium pozwoliło oddzielić od bizantynologii prace z dziedzin pokrewnych np. slawistyki, orientalistyki, turkologii czy mediewistyki zachodniej.

Historii tytułowej dyscypliny Autor poświęcił artykuł wstępny pt. *Początki bizantynologii na świecie i w Polsce* (s. 5-58). Geneza tej dziedziny nauki przypada na wiek XVI i związana jest z działalnością Hieronima Wolfa, Leona Allatiusa (XVI / XVII w.) oraz siedemnastowiecznych erudytów francuskich: Ph. Labbe, Du Cange'a i P. Pousin. Efektem prac tych pionierów bizantynologii były pierwsze wydania źródeł oraz pojawienie się słowników łaciny i greki średniowiecznej (s. 7-8). W XVII i pierwszej połowie XVIII wieku powstały takie dziedziny bizantynologii jak dyplomatyka i paleografia (s. 9). Jednakże rozwój bizantynologii zahamowany został wraz z nadejściem epoki oświecenia z jej racjonalistyczną, antyklerykalną i antyabsolutystyczną ideologią. W szczególności Monteskiusz i Wolter przedstawiali zniekształcony obraz Bizancjum, widząc w historii tego państwa cechy całkowicie sprzeczne z ideałami oświeceniowymi (s. 9-10). Niemniej kontynuowano wydawanie źródeł. W XIX wieku ukazały się m.in. pięćdziesięciotomowy tzw. *Corpus Bon-nense* oraz *Patrologiae cursus completus* (seria grecka liczy sto sześćdziesiąt jeden tomów). Źródła bizantyńskie, drukowane w dużych ilościach stawały się coraz bardziej dostępne, co umożliwiło podjęcie studiów bizantynologicznych w zakresie szerszym niż filologiczny. Na przełomie XIX i XX wieku w różnych krajach powstały ośrodki naukowe, z których ukształtowały się z czasem szkoły narodowe w badaniach nad Bizancjum. Najwięcej miejsca poświęcił Autor prężnej szkole francuskiej (s. 13-15). Wymienił jej najsłynniejszych twórców z Ch. Diehlem na czele, oraz omówił ich najważniejszy dorobek naukowy. Wspomniał również nazwiska współczesnych bizantynologów francuskich oraz o istniejących dziś we Francji ośrodkach bizantynologicznych.

W ten sam sposób omówił pozostałe szkoły narodowe (s. 15-19): niemiecką, rosyjską, i angielską. Przedstawił również studia bizantynologiczne we Włoszech, Belgii, Grecji, Bułgarii, w byłej Jugosławii, Rumunii, na Węgrzech, w Czechach, Austrii i Stanach Zjednoczonych A.P. Zaprezentował organizację i zakres działania Association Internationale des Etudes Byzantines (s. 19-25).

Narodziny polskiej bizantynologii Autor datuje na rok 1886, kiedy to wydano pierwszą naukową rozprawę *Meletemata graeca*, filologa Leona Sternbacha (s. 26). Podkreślmy w tym miejscu że, bibliograficzna część recenzowanej pracy obejmuje jednak okres od 1800 roku. Jej autor wyjaśnia, że rok ten nie stanowił jakiegos przełomu dla polskiej bizantynologii, ale o stuleciach wcześniejszych traktuje już studium J. Czerniatowicz i Cz. Mazura *Recepcja antyku chrześcijańskiego w Polsce. Materiały bibliograficzne XV-XVIII w.* (s. 57). Ceran dowodzi, że badania bizantynologiczne w Polsce rozpoczęli filologowie klasyczni; uczniami wspomnianego już L. Sternbacha byli m.in. T. Sinko, J. Sajdak, G. Przychocki, S. Skimina, S. Hammer i K. Kumaniecki. Z grona tych uczonych wyszły pierwsze w języku polskim zarysy historii literatury bizantyńskiej, studia nad twórczością greckich Ojców Kościoła, historyków i humanistów (s. 26-29). Współcześnie literatura bizantyńska jest przedmiotem badań profesora Uniwersytetu Warszawskiego O. Jurewicza oraz jego uczennic: H. Cichockiej i M. Borowskiej. Pod kątem filologicznym badania nad greckimi Ojcami Kościoła prowadzi związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim S. Longosz (s. 29-30). Obecnie filologia nie jest jednak przodującą dziedziną bizantynologii polskiej i, zdaniem Autora, sytuacja taka zapewne w najbliższej przyszłości się nie zmieni (s. 31).

W historiografii polskiej zainteresowanie Bizancjum pojawiło się przy okazji badań związków między średniowieczną Polską a Rusią (J. Fijałek, H. Likowski, K. Chodynicki; przełom XIX i XX wieku). Z problematyką bizantyńską zetknęli się historycy początków Polski, Rusi i Słowian południowych (np. S.M. Kuczyński, H. Łowmiański, K. Tymieniecki, A. Poppe, T. Lehr-Splawiński). Autor przedstawił największe osiągnięcia ich dorobku naukowego, zwracając jednakże uwagę, że Bizancjum nie stanowiło w tych badaniach odrębnej dziedziny (s. 31-33). Jako wyodrębnioną dyscyplinę naukową potraktował historię Bizancjum O. Halecki (1881-1973), a w jego ślady poszedł K. Zakrzewski (1900-1941), który stanął na czele pierwszej w Polsce Katedry Historii Bizancjum, założonej w 1935 roku w Uniwersytecie Warszawskim (s. 33). W dalszej części pracy Autor przedstawił (s. 33-36) historię i obecny profil badawczy kierowanego przez siebie Zakładu Historii Bizancjum w Uniwersytecie Łódzkim, największego ośrodka studiów bizantynologicznych w Polsce (M. Dąbrowska, S. Bralewski, M. Kokoszko, P. Krupczyński, M. Leszka, T. Wolińska). Zaprezentował zainteresowania naukowe i największe osiągnięcia w dziedzinie bizantynologii naukowców z innych ośrodków, m.in.: T. Wasilewskiego i E. Wipszyckiej z Uniwersytetu Warszawskiego, M. Salamona z Uniwersytetu Jagiellońskiego, K. Iłskiego i J. Prostko-Prostyńskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu a także J. Iluka z Uniwersytetu Gdańskiego (s. 36-41). Przedstawił historię badań nad prawem bizantyńskim, uwypuklając znaczną w tym zakresie rolę R. Taubenschlaga (s. 42-44). Następnie omówił studia nad sztuką i architekturą

(pionierem był tu W. Molè) oraz, istotne dla bizantynologii, odkrycia polskich archeologów w Egipcie, Syrii, Sudanie, na Cyprze, w Bułgarii i Macedonii (s. 47-49), zaznaczając, że pierwsze wielkie sukcesy w tej dziedzinie odniósł K. Michałowski, uczony światowej sławy. Przedmiotem dalszych rozważań Autora są badania nad historią Kościoła i monastycyzmu bizantyńskiego (s. 50-52). I tak, dowiadujemy się, że nauka o antyku chrześcijańskim rozwija się prężnie na K.U.L., duże osiągnięcia na tym polu ma Marek Starowieyski. W studiach monastycznych prym wiedzie E. Wipszycka; wiele tu zawdzięczamy misjom archeologicznym. Na koniec Ceran przedstawił publikacje książkowe tłumaczeń źródeł bizantyńskich (s. 52-55) a także dokonał podsumowania, w którym wyodrębnił główne etapy historii bizantynologii polskiej (s. 55-56).

Dla współczesnego bizantynologa zaprezentowane wyżej studium ma wartość praktyczną; pozwala na poznanie środowiska naukowego w którym działa, zapoznaje też z postaciami nauki światowej. Umożliwia ocenę dorobku konkretnej dziedziny badań bizantynologicznych oraz określenie perspektyw jej dalszego rozwoju. Zapoznaje z największymi wydaniem bizantyńskich tekstów źródłowych, ocenia przy tym ich wartość naukową. Przedstawia najważniejsze zagraniczne i polskie periodyki, omawiając ich zawartość i stopień przydatności w warsztacie badawczym bizantynologa. To najobszerniejsze w historiografii polskiej syntetyczne spojrzenie na początki i rozwój bizantynologii na świecie i w Polsce jest więc nieodzownym poszerzeniem wiedzy naukowca.

Część bibliograficzną poprzedza wykaz trzystu siedemnastu skrótów częściej cytowanych czasopism (s. 59-68). Wobec wielkiej dowolności w tworzeniu takich skrótów, spis ten powinien wyznaczać standardy na przyszłość. Zgromadzone tu skróty nie są enigmatyczne; są one rozwinięte do postaci, która w wielu przypadkach umożliwia natychmiastowe odczytanie pełnego tytułu. Za każdym razem, objaśniając skrót, Autor podał jednak pełną nazwę czasopisma, miejsce oraz czas, w którym się ono ukazywało (gdy czasopismo nadal jest publikowane, jako datę zamykającą Autor podaje rok 1998).

Większą część tomu I (s. 71-400) i prawie cały tom II (s. 401-737) zajmuje bibliografia rozumowana. Jej koncepcja polega na zaprezentowaniu treści bądź głównych tez z prac, których pełne zapisy bibliograficzne zestawione są według klucza problemowego. Bibliografia obejmuje prace naukowców polskich; zagraniczne wymienione są tylko wtedy, gdy w jakiś sposób zostały zaprezentowane nauce polskiej (np. recenzje, tłumaczenia). Natomiast nie znajdziemy tu zapisów prac publikowanych w gazetach codziennych, popularnych pismach konfesyjnych, encyklopediach, słownikach, podręcznikach szkolnych i wypisach źródłowych. Autor pominął również noty bibliograficzne oraz tłumaczenia źródeł bizantyńskich, opublikowanych już jako materiał ilustracyjny w książkach. Wykluczył również te artykuły i broszury, które dla bizantynologii nie mają żadnej wartości naukowej. W sumie zgromadził cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt pięć zapisów bibliograficznych. Są one podzielone na osiemnaście części: (rozdział I) *Historia badań bizantynologicznych, biografie uczonych, encyklopedie, słowniki, konferencje, bibliografie*, (II) *Zagadnienia historyczno-literackie, językoznawcze. Historiografia*, (III) *Wydania i*

przekłady źródeł, (IV) *Historia polityczna*, (V) *Historia ustroju i administracji*, (VI) *Historia gospodarczo-społeczna, historia miasta i wojskowości*, (VII) *Historia kultury, nauki, idei i wychowania*, (VIII; ten rozdział kończy tom I) *Prawo*, (IX) *Numizmatyka, sfragistyka i inskrypcje*, (X) *Papirologia*, (XI) *Sztuka i architektura*, (XII) *Archeologia*, (XIII) *Kultura materialna i technika*, (XIV) *Historia Kościoła, religii i życia religijnego*, (XV) *Monastycyzm, mistyka i asceza*, (XVI) *Teologia. Dogmatyka*, (XVII) *Patrologia* i (XVIII) *Liturgika*. Jest to podział bardzo precyzyjny, dokładnie porządkujący na przykład zagadnienia związane z chrześcijaństwem. Spis ten wskazuje na interdyscyplinarność badań nad antykiem i Bizancjum, co też określa walor użytkowy bibliografii, gromadzącej prace z różnych dziedzin nauki. Wartość jej jest tym większa, że szereg zapisów Ceran omówił w sposób tak wyczerpujący, że zbędne wydaje się zaglądnąć do oryginału. Wiele z tych oryginałów, szczególnie najstarszych, przywrócił ponownie do obiegu naukowego, ocalając je tym samym od zapomnienia. Dotarł do periodyków, o których istnieniu wielu naukowców, dopiero z Jego bibliografii dowie się po raz pierwszy. Uwagę historyka przyciąga rozdział III; znajdziemy tu bibliografię źródeł pisanych; wybory tekstów, wydania i tłumaczenia w języku polskim a nawet wydania obcojęzyczne ale zrecenzowane po polsku. Ceran z aptekarską dokładnością podał ich lokalizację. O praktycznych zaletach takiego zestawienia nie trzeba nikogo przekonywać. Dodam, że korzystanie z całej bibliografii ułatwiają, zamieszczone na końcu tomu II, indeksy: autorów i postaci z okresu antycznego i bizantyńskiego (s. 739-755) oraz autorów i postaci nowożytnych i współczesnych (s. 756-786).

Ceran podjął się pracy benedyktyńskiej. Cel osiągnął – ukuł pomnik bizantynologii polskiej. Jego dzieło, wyjątkowe w historiografii polskiej, będzie podstawowym *instrumentum studiorum* w warsztacie badawczym każdego bizantynologa.

Paweł Filipczak

Bogdan Składanek, *Historia Persji*, Warszawa 1999, Wydawnictwo Akademickie Dialog, ss. 289.

Do czasu ukazania się książki Bogdana Składanka mieliśmy w języku polskim tylko kilka syntetycznych ujęć historii starożytnej Persji. Pierwsze to *Dzieje i kultura starożytnej Persji* napisane przez dr. Stefana Przeworskiego, wydane w 1935 roku i rzecz jasna, daleko odbiegające od współczesnego stanu badań; drugie jest tłumaczeniem z języka angielskiego pracy A.T. Olmsteada *Dzieje imperium perskiego*, które ukazało się w Polsce w 1974 roku, ale po raz pierwszy wydano je w Chicago w roku 1948. Dwa następne dzieła są zasługą profesora Józefa Wolskiego – *Iran, siedziba imperiów w starożytności*, t. I, *Achemenidzi* (Wrocław 1986) i *Imperium Arsacydów* (Poznań 1996).

Skromna to więc lista w zestawieniu z ogromną rolą, jaką Persja odgrywała w świecie starożytnym. Każdą więc następną książkę poświęconą temu mocarstwu powitać należy z zadowoleniem, zwłaszcza, gdy wychodzi z pod pióra takiego